



NS News Biuletyn

NSDAP/AO : PO Box 6414
Lincoln NE 68506 USA
www.nsdapao.org

#1069

10.09.2023 (134)

Przywódstwo między wspólnotą narodową a elitarnością

od Michaela Kühnena

ZMIENIACZ CZASU

Historia Europy zna wiele przewrotów, powstań i rewolucji. Całkiem sporo z nich przyozdobiło się określeniem "rewolucja". Ale czym jest rewolucja - niczym innym jak gwałtowną zmianą układu sił?

Nie - nie każdy nowy rząd, który dochodzi do władzy łamiąc zasady poprzedniego ustroju jest wyrazem dokonanej rewolucji; i nie każda rewolucja musi być gwałtowna. Rewolucja to raczej całkowita zmiana i odnowienie całej bazy duchowej, mentalnej, etycznej, a potem oczywiście także politycznej, ponowne zachowanie WSZYSTKICH wartości! Po rewolucji nic nie jest takie samo jak przedtem, zmienił się cały układ współrzędnych życia społecznego. Biblijne powiedzenie: "Oto czynię wszystko nowe!" może symbolicznie oznaczać twierdzenie i rzeczywistość rewolucji.

Prehistoria zna szczególnie jedną rewolucję tego rodzaju: było to przejście od sposobu życia łowców-zbieraczy do sposobu życia rolników. To, czy ktoś chce uznać dalsze wstrząsy, takie jak pojawienie się miast czy przejście z epoki brązu do epoki żelaza, za prawdziwe rewolucje, tak ważne z historycznego punktu widzenia, czy też - jak ja uważam - za logiczne skutki tej pierwszej i rzeczywistej rewolucji, może pozostać otwarte. W każdym razie to

właśnie sedentaryzacja całkowicie zmieniła stosunek do życia i wszystkich wartości i dlatego bezsprzecznie można ją scharakteryzować jako rewolucję. Wiele ras i ludów - choć bynajmniej nie wszystkie - przeszło przez tę rewolucję, która do dziś dominuje w naszym życiu, i to w stopniu, którego nawet nie jesteśmy świadomi, tak bardzo wartości i idee kultury osiadłej i miejskiej stały się dla nas naturalne.

Zauważmy w tym miejscu, że rewolucji nie należy traktować jako wartości pozytywnej samej w sobie: zdrowa kultura nie potrzebuje rewolucji, ponieważ jest zgodna z biologiczną naturą ras i ludów, które ją noszą, oraz z prawami natury. Rewolucję sedentaryzacji, zwaną zwykle "neolitem", należy uznać za pozytywną, gdyż rozpoczyna ona proces rozwoju kultury. Ludy, które nie wzięły udziału w tej rewolucji, uważane są za "opóźnione" i coraz bardziej okazują się niezdolne do życia: z biopolitycznego punktu widzenia są one rzeczywiście doskonale przystosowane do środowiska naturalnego, żyją w zgodzie z naturą i własnym charakterem narodowym, ale zdolność i wola tworzenia kultury jest również biologiczną predyspozycją człowieka, której te ludy pozwoliły całkowicie zaniknąć, ze szkodą dla siebie. Z narodowosocjalistycznego punktu widzenia, którego celem nie jest "powrót do natury", lecz stworzenie zaawansowanej kultury w zgodzie z naturą i gatunkiem, rewolucja neolityczna była więc rewolucją konieczną i pozytywną.

Budując na niej życie naszej rasy mogło przyjąć naturalny rozwój, który wymagałby poważnych wstrząsów i interwencji tylko wtedy, gdyby kultura zbyt się zdegenerowała, tzn. rozwijała się wbrew biologicznemu charakterowi noszących ją ludów i prawom natury. Wydaje się, że tak było w przypadku innych ras noszących kulturę, takich jak cywilizacja azjatycka czy amerykańskich Indian. Ich rozwój odbywał się bez kolejnych rewolucji, a punkt zwrotny, którego i one doświadczyły, nie przyszedł od wewnątrz przez rewolucję, lecz z zewnątrz przez obejmujący cały świat kolonializm rasy aryjskiej. Niestety dla nich, rasa aryjska doświadczyła kolejnych rewolucji:

Niegdyś tak potężne starożytne zaawansowane cywilizacje Indoeuropejczyków wyczerpały się i zdegenerowały do tego stopnia, że tylko wyjątkowo głębokie wydarzenia mogły umożliwić powrót do życia zgodnego z gatunkiem i naturą:

Zdrowe i energiczne ludy germańskie miały przejąć dziedzictwo Rzymu i w ten sposób odnowić wspólną aryjską kulturę wysoką od dalekiej północy po granicę perską i dalej. Przesunięcie środka ciężkości z Morza Śródziemnego na północ, zmiana przywództwa kulturowego z Latynów i Helenów na plemiona germańskie, byłoby głębokim cięciem w historii świata, ale nie rewolucją, która całkowicie zmieniłaby stosunek do życia w starym świecie, która zapoczątkowałaby nową erę.

A jednak taka rewolucja nastąpiła. Coś obcego i złowrogiego zakorzeniło się w organizmie starożytnego świata, czerpiąc korzyści z jego degeneracji i promując ją, aż wołanie o odnowę stało się tak silne, a rozkład tak głęboki, że wspólnota rewolucyjna była w stanie wywołać pierwszą w czasie historycznym prawdziwą rewolucję w naszym europejskim kręgu kulturowym: Była to rewolucja chrześcijaństwa, która w centrum nowego światopoglądu postawiła jedyne, absolutnego Boga, obok którego nie może być innych, a Kościół ogłosiła wykonawcą boskiej woli. Kiedy fatalne przejście do plemion germańskich znalazło swój zewnętrzny wyraz w koronacji frankijskiego władcy Karola, który przeszedł do historii jako Wielki, już dawno odziedziczyły one nie tylko Rzym cesarów, ale także Rzym Kościoła i religii chrześcijańskiej. Ich nieprzerwana żywotność odnowiła i stworzyła porządek życia, który trwał przez wieki, ale nie spowodowała zwrotu ku zaawansowanej cywilizacji zgodnej z naturą i jej gatunkami, lecz raczej dogmatyczną, nienaturalną dalekowzroczność z coraz większą alienacją od naturalnych podstaw i praw życia.

Nietzsche trafnie określa ten rozwój terminem dekadencja, przez który rozumie właśnie tę alienację i degenerację, czyli definiuje ten termin szerzej, niż to się zwykle dzieje. Ale ponieważ kultura może przetrwać na dłuższą metę tylko wtedy, gdy rozwija się w zgodzie z naturą, zdrowa siła życiowa buntuje się przeciwko degeneracji, aż do wybuchu nowej rewolucji.

Całą historię chrześcijańskiego średniowiecza można interpretować z tego punktu widzenia permanentnego buntu, tak jak narzędziem zapobiegającym rewolucji była Święta Inkwizycja.

Wreszcie, po raz kolejny, znaleziono rewolucyjną wspólnotę, która zainicjowała zaległy przewrót - byli to masoni. Ich zewnętrznym triumfem była Rewolucja Francuska 1789 roku, ale stała się ona prawdziwą rewolucją, nowym zwrotem w czasie, który zmienił nie tylko stosunki władzy, ale wszystkie podstawy życia. Chrześcijański Bóg został wyparty ze swojej ziemskiej wszechmocy, a wolna jednostka wkroczyła do centrum wszelkiego życia i uczuć. Jakkolwiek szlachetna miała być ta rewolucja liberalizmu, poniosła sromotną klęskę z powodu natury ludzkiej, nie ustanowiła prawdziwie stabilnego porządku życia, lecz zastąpiła chrześcijański porządek przymusu przyspieszoną dekadencją i coraz większą rozwiązłością. Rewolucja ta zmieniła przecież wszystkie podstawy życia i wpływa na nas do dziś - w jej następstwie nastąpiła industrializacja, rozwinął się kapitalizm, a jako jego najbardziej skrajne potomstwo narodził się marksizm.

Wciąż jednak nierozwiązany pozostawał podstawowy problem europejskiej sfery kulturowej, która w międzyczasie rozrosła się na wszystkich kontynentach i zdominowała świat swoim stosunkiem do życia, a przez długi czas także polityką

władzy: problem wyobcowania z kultury i natury, problem coraz szybciej postępującej degeneracji i dekadencji.

I wreszcie zebrała się świadomie rewolucyjna wspólnota, która wywołała rewolucję, która zasadniczo zatrzymała dwutysiącletnią aberrację kultury europejskiej: był to ruch narodowosocjalistyczny, który wywołał nowy zwrot w czasie i wyznaczył program budowy kultury wysokiej w zgodzie z gatunkiem i naturą.

Podsumujmy - rewolucja neolityczna umożliwiła rasie aryjskiej rozpoczęcie tworzenia kultury, której kulminacją była starożytna kultura wysoka Hellady i Rzymu w Europie (kultury aryjskie Persji i Indii podążyły innymi ścieżkami, których omawianie zajęłoby nam zbyt wiele czasu). Starożytna kultura ostatecznie zdegenerowała się poprzez wyczerpanie się siły życiowej ludów, które ją podtrzymywały - zwłaszcza Rzymian. Spowodowało to pierwszą prawdziwą rewolucję europejską, która nie tylko odnowiła kulturę, ale stworzyła zupełnie nowy porządek życia, ale jednocześnie wywołała aberrację, która raz na zawsze oddzieliła od siebie kulturę i naturę. Ta chrześcijańska rewolucja wykorzystwała zdrową żywotność ludów germańskich z imponującą, dogmatyczną sztywnością i potrafiła w ten sposób utrzymać swój porządek przez wieki, mimo wszelkich buntów.

W końcu nastąpiła po niej druga rewolucja europejska, rewolucja liberalizmu masońskiego, która powstała z uzasadnionego buntu, ale nie uznała podstawowego problemu kultury europejskiej, a nawet go pogłębiła. Chociaż nie udało się jej ustanowić stabilnego porządku, to jednak przeformułowała stare wartości, stworzyła inne podejście do życia, które panuje do dziś, chociaż coraz wyraźniej widać, że zła droga staje się teraz stopniowo drogą śmierci nie tylko naszej kultury, ale i naszej rasy! Przeciwstawia się temu rewolucja narodowosocjalistyczna, stawiając myślenie biologiczne i naturalne wspólnoty ludzi i rasy w centrum wszelkiego myślenia i odczuwania, wywołując tym samym nowy zwrot w czasie i umożliwiając powstanie kultury wysokiej, w której kultura i natura są ponownie ze sobą pogodzone i w której dekadencja, degeneracja i alienacja zostają przewyciężone! To jest trzeci punkt zwrotny w historii Europy!

Z każdą z tych trzech rewolucji rozpoczyna się nowa epoka: chrześcijanie uczynili to wyraźnie, rozwijając i wymuszając nową epokę wraz z narodzinami swojego założyciela, co do dziś przewyższa kształtującą historię siłę tej religii.

Masońsko-liberalna rewolucja wysunęła porównywalne roszczenie, gdy chciała rozpocząć rok 1 nowej ery proklamacją Republiki Francuskiej. O ich niezdolności do ustanowienia trwałego porządku rządów świadczy również fakt, że Napoleon milcząco zniósł ten kalendarz po zaledwie kilku latach.

Narodowy socjalizm początkowo widział siebie jako czysto niemiecki ruch wolnościowy, zrodzony z klęski I wojny światowej i upokorzenia dyktatu wersalskiego. Dopiero z biegiem czasu uświadomił sobie swoją prawdziwą naturę, jako rasowa rewolucja z ogólnoswiatowymi pretensjami.

Druga wojna światowa przyniosła realizację ponadnarodowego zadania narodowosocjalistycznej rewolucji. Jednak dopiero gdy narodowy socjalizm utracił siłę i poparcie niemieckiej broni, narodowi socjaliści wszędzie w siedlisku Białej Rasy zaczęli postrzegać siebie jako ogólnoswiatowy ruch rewolucyjny. Tak więc droga jest wolna, poprzez ostatnią prawdziwą rewolucję, by zapewnić przetrwanie naszej rasy i doprowadzić ją do nowego rozkwitu! Wszystkie warunki są na miejscu. Degeneracja zachodniej cywilizacji, która obecnie zatrzuwa cały świat, posunęła się tak daleko, że wołanie o odkupienie, zbawienie i odnowienie rozbrzmiewa z roku na rok coraz mocniej na całym świecie - a dzięki narodowym socjalistom istnieje światowa, zjednoczona, rewolucyjna społeczność, która dokończy tę rewolucję, która już dawno się rozpoczęła!

I znowu to światowo-rewolucyjne roszczenie znajduje symboliczne odzwierciedlenie we wprowadzeniu nowego kalendarza, bo cóż może lepiej ilustrować, że rozpoczęła się nowa epoka, że zmieniają się wszystkie wartości, że położono nowy fundament pod porządek świata oparty na zdrowych rasach i narodach? Ale co może oznaczać rok 1 tego przełomowego momentu, kiedy rozpoczęła się ta rewolucja?

Początki naszej rewolucji są trudne do określenia:

Romantyzm i Nietzsche są tak samo częścią tego, jak założenie czy przejęcie władzy przez Partię Narodowo-Socjalistyczną są datami historycznymi. Nigdy jednak nie było na ten temat prawdziwej dyskusji: Serce i uczucie narodowych socjalistów po II wojnie światowej zdecydowało i podjęło jedyną słuszną decyzję. Żaden romantyk ani nawet Nietzsche, żadna partia i żaden program nie mogły zainicjować rewolucji, która skorygowałaby dwutysiącletnią aberrację. Największy i najważniejszy punkt zwrotny od czasów rewolucji neolitycznej wymagał turysty czasu, który przełamałby wszelkie standardy i mógłby prawdziwie zmienić świat poprzez swoje pojawienie się. To dzięki łasce losu naród niemiecki otrzymał tego zmieniaacza czasu i będzie to wieczna chwała niemieckiej historii, że naród niemiecki w końcu zrozumiał go jako takiego, wybrał go na swojego przywódcę i podążał za nim przez wszystkie wzloty i upadki. Bez Adolfa Hitlera nasza kultura, a wraz z nią być może nasza biała rasa, umarłaby, nie otrzymując kolejnej szansy na odnowienie; to także on udowodnił, że taka rewolucja zbawienia i ocalenia jest rzeczywiście możliwa, a jego moc połączyła się z jej historyczną koniecznością i zmieniła świat.

Ponieważ Fuehrer nie jest już z nami ciałem, ale jego duch jest z nami i daje nam siłę do dokończenia rewolucji, zrozumieliśmy, że żyjemy w nowym czasie, czasie, który rozpoczął się wraz z narodzinami Fuehrera Adolfa Hitlera 20 kwietnia 1889 roku kalendarza chrześcijańskiego i którego pierwsze stulecie wkrótce dobiegnie końca. Od zakończenia wojny liczymy lata Fuehrera (JdF) i w ten sposób oddajemy cześć przełomowemu momentowi czasu, zbawcy rasy aryjskiej, naszemu Fuehrerowi Adolfowi Hitlerowi!

WIZJONER

Słowa o narodowosocjalistycznej rewolucji, jako "rewolucji zbawienia" i o Adolfie Hitlerze, jako "figurze zbawienia rasy aryjskiej", mogą wydawać się dla postronnego obserwatora zbyt wzniosłe. Aby je zrozumieć, trzeba dokładnie zrozumieć, co oznacza "zbawienie":

Przez zbawienie rozumiemy osiągniętą jedność wiedzy, woli i czynu, w służbie etycznie wartościowej idei. To zbawienie może być osiągnięte zarówno przez jednostki, jak i przez wszystkie wspólnoty naturalne i kulturowe. Narodowy socjalizm dąży do stanu zbawienia wszystkich towarzyszy narodowych i rasowych, jak również wszystkich ludów naszej rasy, ich narodów i państw, nadchodzącej Rzeszy i wyjątkowego Nowego Porządku na całym świecie! W tym nasza idea wpisuje się w tradycję europejskiego idealizmu, bo zbawienie polega na tym, że sens życia widzimy w służbie idei i wartości, a nie przede wszystkim w dobrobycie materialnym:

Narodowy socjalizm zwalcza egoizm i wyznaje prymat wspólnoty!

Gdy mówimy o idei etycznie wartościowej, musi być jasne, o jaką etykę chodzi i z czego się ona wywodzi:

Każda rewolucja prowadzi do przewartościowania starych wartości, ustanawia nowy namiot z nowymi wartościami i nową etyką. Etyka narodowosocjalistyczna nie wywodzi się więc, jak etyka chrześcijańska, z rzekomych, dogmatycznie ustanowionych przykazań jakiegoś Boga i nie, jak etyka masońska, z dążenia jednostki do szczęścia; swoje roszczenie do egzekwowania i ważności wywodzi z biologicznie rozumianej idei wspólnoty, biologicznego humanizmu, którego celem jest zachowanie gatunku i rozwój gatunku jako najwyższa wartość, z której wywodzi się wszystko inne. Istnieje więc hierarchia wartości, na której szczycie znajduje się przetrwanie i rozwój ludzi i rasy w zgodzie z gatunkiem i naturą. Zbawienie, do którego dążymy, jest nierozzerwalnie związane z tą hierarchią wartości. Stanem zbawienia jest więc ostatecznie życie par excellence: człowiek

harmonijnie zintegrowany z naturą jako towarzysz ludzi i rasy, który angażuje się w zachowanie, ochronę i rozwój wspaniałej różnorodności życia i żyje zgodnie z nią.

Jeśli istoty ludzkie, a nawet całe narody, państwa i rasy wypadają ze zbawienia, degenerują się, alienują od natury i własnego gatunku, to na dłuższą metę grozi im śmierć jako gatunkowi oraz całkowita pustka wartości i sensu w życiu osobistym. W tym stanie klęski znajduje się nasza rasa jako całość, ale przede wszystkim nasz naród niemiecki, którego witalność dlatego wydaje się być wyczerpana i którego mieszkańcy nie potrafią już rozpoznać żadnego sensu ani wartości.

Czy to zbyt wiele, by powiedzieć, że rewolucja, która wyprowadza ludzi naszego gatunku z tego minusowego świata, opuszczając drogę śmierci i oczyszczając drogę do życia w całym jego odnowionym pięknie, godności i różnorodności, jest rewolucją zbawienia!

Czy świętowanie
wyjątkowego człowieka, którego energia, geniusz, siła woli i wielkość
umożliwiły tę rewolucję, naszego przywódcy Adolfa Hitlera, jako zbawcy rasy
aryjskiej jest
błędem! Z pewnością nie!

Zwycięstwo zbawienia, którego życzymy z każdym pozdrowieniem, odbywa się
w dwóch etapach:

W pierwszym etapie Partia Narodowo-Socjalistyczna, jako awangarda narodu i na podstawie konkretnego programu czasowego, zdobywa władzę i kładzie fundament pod upragniony Nowy Porządek. Następnie partia rozwiązuje się i w drugim etapie rozwija się owa wysoka kultura, w której nasza rasa, jej narody i ludzie naszego pokroju, mogą w pełni i swobodnie rozwijać wszystkie swoje zdolności i w ten sposób przeżyć bezprecedensowy złoty wiek.

Jak ta nowa era będzie wyglądać w szczegółach, nie możemy jeszcze przewidzieć. Uzyskujemy małe wyobrażenie o tym, jeśli pomyślimy o przeszłych zaawansowanych cywilizacjach naszej rasy w okresie ich rozkwitu, a następnie spróbujemy sobie wyobrazić, jak bardzo ich wzrost mógłby jeszcze zostać pogłębiony przez naszą obecną i przyszłą wiedzę w zakresie nauki i techniki!

Kiedy myślimy o tym Nowym Porządku, za którym tęsknimy i o który walczymy, choć żyć w nim będą mogli tylko nasi potomkowie, myślimy z kolei o naszym Führerze, którego artystyczna natura go zapowiadała i którego wypowiedzi u szczytu władzy dają o nim wyobrażenie. Wypowiedzi te znajdujemy w jego

monologach w siedzibie Führera, świadczące o głębokiej tęsknocie za wolnością, wielkością i pięknem w myślach i uczuciach wizjonera Adolfa Hitlera, który chciał, aby na czele nowej Rzeszy stali ludzie artystyczni, o wrażliwości estetycznej, który chciał kształcić ludzi będących ucieleśnieniem najwyższej wartości rasy i osobowości!

I ten geniusz woli, ten wizjoner odnowionego świata udowodnił swoim dziełem życia, że wola człowieka może osiągnąć wszystko - że marzenie o nowej epoce nie jest próżnym głupstwem, ale może zostać zrealizowane! Jak wiele osiągnął ten wizjoner i marzyciel, tak często wyśmiewany w swoich wczesnych latach?

I nigdy, nawet w ostatnich ciemnych godzinach, jego wola nie zachwiała się. Nawet w jego politycznym testamencie znajdujemy nie jego wiarę, nie jego nadzieję, ale jego pewność, że z jego ofiarnej śmierci przyjdzie moc, by dokończyć jego dzieło! Wypełnimy to dziedzictwo!



NS KAMPFRUF
KAMPFSCHRIFT DER NATIONALSOZIALISTISCHEN DEUTSCHEN ARBEITERPARTEI AUSLANDS- UND AUFBAUORGANISATION

September 1979 April 2017 (13)

Der Kampf geht weiter !

Hebtig leben nach der Kapitulation der Wehrmacht am 8. Mai 1945 ist die nationalsozialistische Bewegung stärker als je zuvor in der Nachkriegszeit. Und zwar nicht nur in Deutschland, sondern auf globaler Ebene!

„Abschalten von Massenmedien, Vorkämpfung, Verfolgung und Verdrängung haben nicht ausgereicht, die Kraft der gesamten Welt weissen hoch gebildeten Führer Adolf Hitler zu zerstören.“

Alle Verdrängungen sind von der arbeitslosen, vertriebenen und kampferfahrenen Arbeiterklasse an der Spitze der Bewegung zu stoppen. Die Bewegung ist nur stärker geworden, aber die Gefahr der biologischen Vernichtung ist heute noch viel größer als in der Vergangenheit.

Der unvermeidliche Gegenstand ist eben dabei, die Vernichtung gegen alle weissen Führer (F) zu kämpfen, keine Mittel und Eisenbahnen, Überlebende und Kampferfahrung.

Ob „legal“ oder „illegal“, ob im Verborgenen oder im „Brennpunkt“, ob mit Propagandamaterial bewaffnet oder auf einem Kolonialfeld außerhalb der Hitler Nationalsozialisten ist unsere Pflicht!

Hitler Hitler!
Gottfried Lank



TROTZ VERBOT NICHT TOT!



NS News Biuletyn
www.nsdapao.org
#1005 19.06.2022(137)

NSDAP/AO: PO Box 6414 - Lincoln NE 68506 - USA

**Raport z frontu
Wywiad z Molly**

Część trzecia

NSK: Dziękujemy za rozmowę. Kontynuujcie dobrą pracę. Zwycięstwo jest nasze!

Zachęcamy do dodania kilku słów końcowych do adresatów.

Molly: Dziękuję, towarzyszu! Miło było przeprowadzić dla Was ten wywiad. Proszę, przeliczcie mi adres internetowy, gdy tylko zostanie opublikowany, a ja połączę waszą stronę z wywiadem. Pozwolicie, że powiem tylko naszym towarzyszom na całym świecie nie zniechęcajcie się. Czasami łatwo jest dać się przyłoczyć w naszej walce. Ale nie traccie wiary! Z Waszą pomocą nasza liczba rośnie z każdym dniem. Pomóżcie nam głosić prawdę, każde słowo jest jak strzał w Ciemność i jak ciężkie mieczem na ich kłamstwa. Nasz wróg stał się zbyt pewny siebie, a ta




the NEW ORDER

Number 174 (137) Founded 1979 April 20, 2017 (137)

The Fight Goes On !

Seventy years after the capitulation of the Wehrmacht on May 8, 1945, the postwar National Socialist movement is stronger than ever not only in Germany, but throughout Europe.

Decades of mass murder, expulsion, persecution, and defilement have not sufficed to destroy the seed of the brilliant idea of our much loved Führer Adolf Hitler.

All National Socialists and other racially-aware countries and racial kinmen fight side by side for the preservation of our White folk.

The movement has indeed become stronger, but the danger of biological folk death is also much greater today than in the past.

The desperate enemy is in the process of committing genocide against all White folk. His means are now White investigations, satire distortion, and neo-nazism.

Whether "legal" or "illegal", whether in election halls or street battles, whether armed with propaganda material or on a battlefield of a different kind, every National Socialist must do his duty!

Hitler Hitler!
Gottfried Lank



TROTZ VERBOT NICHT TOT!

**NSDAP/AO jest największym na świecie
Dostawca propagandy narodowosocjalistycznej!**

Czasopisma drukowane i internetowe w wielu językach

Setki książek w wielu językach

Setki stron internetowych w wielu językach



SS Defender against Bolshevism
by Reichsführer SS Heinrich Himmler
FOR-DANMARK! MOD BOLJEWISMEN!
Translated from the Third Reich Original

Julius Streicher Der Hitlers Fettes Buch
The Poisonous Mushroom
Translated from the Third Reich Original
Der Giftpilz

Reinhold Beckmann
Hitler in Italy
HITLER in ITALIEN
English / German / French / English

SS Viewpoint - Vol. 9
Wife and Family

Theodor Fritsch
The Sins of High Finance

Luftwaffe War Art
Die Luftwaffe in Bild
English - German / French - English

BOOKS - Translated from the Third Reich Originals!
www.third-reich-books.com



NSDAP/AO

Fight Back!



nsdapao.org

Contact us to find out how YOU can help!